

Bydgoszcz, dnia 29.01.2014r.

Wystąpienie obywatelskie  
Zarządu Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza  
na sesji Rady Miasta Bydgoszczy w dniu 29.01.2014r.

Szanowny Panie Prezydencie,  
Szanowny Panie Przewodniczący,  
Szanowni Radni Miasta Bydgoszczy!

W dniu 21.12.2013r. przedstawiciele Zarządu Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza wzięli udział w spotkaniu którego gospodarzem był Prezydent Miasta Bydgoszczy, Rafał Bruski. Spotkanie to dotyczyło sytuacji wokół Spółki WKS Zawisza Bydgoszcz S.A, a konkretnie konfliktu na linii Radosław Osuch (większościowy akcjonariusz) – kibice bydgoskiego Zawiszy. Stowarzyszenie Piłkarskie Zawisza jako mniejszościowy udziałowiec spółki i podmiot będący członkiem CWZS Zawisza, przyjął zaproszenie jako podmiot od wielu lat dbający o rozwój piłki nożnej w Bydgoszczy oraz akcjonariusz WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. Poczucie odpowiedzialności za los ukochanego i tak ważnego dla Bydgoszczy klubu nie pozwoliło nam porzucić go w latach, gdy wszyscy się od Zawiszy odwrócili, gdy tułał się po peryferiach piłkarskiej rzeczywistości. Wola zbudowania silnej drużyny piłkarskiej, powrotu do centralnej klasy rozgrywkowej, determinowały działanie wielu osób, które nie zwracając uwagi na przeciwności, wrogie nastawienie niektórych środowisk i ówczesnych przedstawicieli władz lokalnych z uporem kontynuowały swoją misję. Efektem tych wielu lat ciężkiej, wręcz syzyfowej pracy był powrót Zawiszy do drugiej ligi. Licząc i wierząc w rozwój Zawiszy i jego dalszy awans sportowy zostaliśmy partnerem spółki, w której główny pakiet udziałów przejęło miasto Bydgoszcz. Wszyscy znamy dalszą historię. Awans do pierwszej ligi i sprzedaż pakietu większościowego przez Miasto Bydgoszcz - Radosławowi Osuchowi. Mimo, iż przez te wszystkie lata nie uniknęliśmy błędów i potknięć to na każdym etapie działania Stowarzyszeniu Piłkarskiemu przyświecał cel budowania marki Zawisza i promowania miasta Bydgoszczy. Od kilku lat Stowarzyszenie stara się realizować te cele wykonując jak najlepiej swoje statutowe obowiązki, przede wszystkim poprzez pracę z najmłodszymi adeptami piłkarskimi w naszym mieście. Działając jako organizacja non profit, we wszystkich grupach (od 5 do 10 lat) szkolimy ponad 200 dzieci. Pragniemy aby każde z nich z dumą nosiło herb i barwy Zawiszy, a miasto Bydgoszcz traktowało jak swoją małą ojczyznę. Do spotkania tzw. "okrągłego stołu" byliśmy przekonani, że czasy gdy bezpodstawnie nas marginalizowano i oczerniano, gdy traktowano nas jak wrogów odeszły w przeszłość. Wierzyliśmy, że razem z obecnymi władzami miasta oraz większościami akcjonariuszem mamy wiele wspólnych celów, ale przede wszystkim jesteśmy traktowani przez te podmioty jako partner. Dlatego też uznanie Stowarzyszenia Piłkarskiego jako strony w konflikcie i to strony ponoszącej winę za wydarzenia jakie miały miejsce podczas meczu Zawiszy z Lechem Poznań było dla nas niemiłym zaskoczeniem. Z zażenowaniem przyjęliśmy fakt przedłożenia nam do podpisu słynnego już oświadczenia autorstwa Pana Prezydenta. Zarówno formuła tego dokumentu jak i forma jego przekazania była dla nas nie do przyjęcia. Dla każdego, kto obiektywnie i bez emocji spojrzy na możliwości Zarządu Stowarzyszenia Piłkarskiego jest sprawą oczywistą, że pakietu żądań autorstwa Prezydenta nikt z nas nie byłby w stanie zrealizować i dlatego nikt z nas nie mógł przyjąć na siebie zawartego w oświadczeniu zobowiązania. Należy w tym miejscu przypomnieć, że zasady dotyczące bezpieczeństwa imprez masowych zostały określone w stosownej ustawie, w której ustawodawca wskazał jakie służby są powołane do pilnowania porządku podczas meczu piłkarskiego.

Oceniając z perspektywy czasu i kolejnych wydarzeń to w jaki sposób prowadzone były mediacje na spotkaniu 21 grudnia, musimy ze smutkiem stwierdzić, że im dłużej to spotkanie trwało tym bardziej Pan Prezydent Rafał Bruski stawał się adwokatem jednej ze stron sporu, a brak bezstronności był, aż nadto widoczny. Od samego początku uważaliśmy i nadal uważamy za bezpodstawne i niczym nieuzasadnione wskazanie Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza jako winnego w sporze. Za niedopuszczalne uznajemy bezrefleksyjne podejście Prezydenta Miasta Bydgoszczy Rafała Bruskiego do problemu i kompletny brak woli wyjaśnienia podłoża konfliktu. Do dzisiaj nie jest dla nas zrozumiałe, dlaczego Prezydent oceniając Stowarzyszenie Piłkarskie Zawisza w dniu 21 grudnia nie wziął pod uwagę oświadczenia, które dzień wcześniej wydał Zarząd CWZS Zawisza, którego jesteśmy członkiem i w którym mamy swojego przedstawiciela. W treści oświadczenia m.in. zdecydowanie odcięto się od wyzwisk w kierunku władz WKS Zawisza Bydgoszcz S.A.

Przebieg konferencji prasowej po spotkaniu i dalsze zapowiedzi Prezydenta o usunięciu Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza z obiektów zarządzanych przez CWZS Zawisza spowodowały, iż w dniu 30 grudnia Zarząd Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza zwrócił się do Pana Przewodniczącego Rady Miasta Romana Jasiakiewicza z prośbą o zapoznanie Rady Miasta Bydgoszczy z naszym stanowiskiem w sprawie.

Uznaliśmy, że historia i okoliczności w jakich przyszło walczyć Stowarzyszeniu Piłkarskiemu o prawdziwego Zawiszę, lata pracy, wyrzeczeń, nierzadko upokorzeń i wysiłek wielu osób zaangażowanych w działalność Stowarzyszenia upoważniały nas do wyrażenia niepokoju i zwrócenia uwagi Radzie Miasta na instrumentalne traktowanie Stowarzyszenia Piłkarskiego przez Prezydenta Rafała Bruskiego. Zgodnie z zasadą praworządności Prezydent powinien wykonywać swoje zadania i kompetencje w ramach prawa i działać zgodnie z prawem, kierując się obiektywnymi, merytorycznymi przesłankami, przy zaangażowaniu całej swojej wiedzy, uwzględniając potwierdzone fakty i argumenty.

Zgodnie z zasadami bezstronności i bezinteresowności powinien powstrzymać się od promowania jakiegokolwiek grupy interesów, w prowadzonych sprawach równo traktować wszystkich uczestników, nie angażować się w działania stając po którejś ze stron bo może to zagrażać prawidłowemu wykonywaniu obowiązków służbowych i wpływać negatywnie na obiektywną ocenę sytuacji i podejmowane decyzje.

Ponadto Prezydent ma obowiązek korzystać ze swoich uprawnień wyłącznie dla osiągnięcia celów, dla których uprawnienia te zostały mu powierzone mocą obowiązujących przepisów. Powinien wykonywać swoje obowiązki rzetelnie, z szacunkiem dla innych i z poczuciem własnej godności, w tym celu powinien działać uczciwie i rozsądnie, nie podejmując arbitralnych działań mogących mieć negatywny wpływ na sytuację obywateli.

Prezydent nie powinien wykorzystywać powierzonych mu zasobów, kadr i mienia publicznego w celach prywatnych.

Mając na uwadze wszystkie wskazane przez nas okoliczności mieliśmy i nadal mamy wątpliwości czy w sprawie dotyczącej Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza Prezydent Rafał Bruski przestrzega i faktycznie stosuje wyżej wymienione zasady. Podkreślamy, że nie jest rolą Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza angażowanie się w jakiegokolwiek wojny na linii większościowy akcjonariusz Radosław Osuch – kibice Zawiszy. Jednak nie możemy być obojętni na działania osób, które nie dość, że jak już podkreślaliśmy wskazały na nasze Stowarzyszenie jako winne wydarzeń, na które de facto nie mieliśmy żadnego wpływu, to jeszcze wykorzystują wszystkie posiadane narzędzia władzy, aby pozbawić Stowarzyszenie Piłkarskie Zawisza możliwości funkcjonowania i realizacji swoich statutowych celów.

Ocenie Radnych Miasta Bydgoszczy pozostawiamy to czy jesteśmy jako Stowarzyszenie faktycznie odpowiedzialni za wydarzenia na meczu Zawiszy z Lechem Poznań, ocenie Państwa pozostawiamy postawę, sposób podjętych mediacji, formułę dokumentu przekazanego nam do podpisania i wyjątkowo osobiste zaangażowanie Prezydenta Rafała Bruskiego po stronie Radosława Osucha większościowego akcjonariusza Spółki WKS Zawisza Bydgoszcz S.A.

Szanowny Panie Prezydencie,  
Szanowny Panie Przewodniczący,  
Szanowni Radni Miasta Bydgoszczy!

Niestety z początkiem 2014 roku, kolejno występujące po sobie wydarzenia jasno wskazują, że scenariusz zakładający wyrzucenie Stowarzyszenia Piłkarskiego z obiektów CWZS stał się faktem, a każdy jego etap jest skrupulatnie realizowany przez Spółkę WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. oraz prezesa i v-ce prezesa CWZS wypełniających polecenia Pana Prezydenta.

W dniu 02.01.2014r. tj. w przeddzień posiedzenia Zarządu CWZS, na którym miała być podjęta decyzja nakazująca opuszczenie obiektów Zawiszy, spotkaliśmy się z Panem Bednarkiem i Keisterem. Po tym spotkaniu Zarząd Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza wydał oświadczenie następującej treści:

„Stowarzyszenie Piłkarskie Zawisza oświadcza iż jest przeciwne jakimkolwiek aktom chuligaństwa oraz artykułowaniu swoich poglądów za pomocą wyzwisk w szeroko rozumianym życiu publicznym w tym również w trakcie spotkań piłkarskich na stadionie Zawiszy. W takim też duchu wychowujemy trenujące u nas dzieci w wieku 5-10 lat. Zdajemy sobie sprawę, że całkowite wyeliminowanie tego typu zjawisk jest niebywale trudne. Powinny się zaangażować w to wszystkie podmioty biorące udział w organizacji spotkań piłkarskich. Przypominamy, że jako członek CWZS zaakceptowaliśmy i poparliśmy oświadczenie wydane w dniu poprzedzającym spotkanie tzw. „okrągłego stołu” na temat wydarzeń, które miały miejsce podczas meczu z Lechem Poznań. Stowarzyszenie Piłkarskie podtrzymuje nadal, że nie jest stroną w sporze pomiędzy kibicami Zawiszy a większościowym udziałowcem WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. Panem Radosławem Osuchem. Stowarzyszenie Piłkarskie zawsze jako nadrzędny cel stawiało sobie rozwój piłki nożnej w Bydgoszczy zarówno wtedy gdy samodzielnie prowadziło klub Zawisza Bydgoszcz jak i teraz podczas współpracy ze spółką WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. szkoląc grupy młodzieżowe w różnych kategoriach wiekowych. Sprzedaż udziałów Panu Osuchowi nie zmieniło naszego stanowiska w tej sprawie a wręcz przeciwnie widzimy szansę na podjęcie jeszcze szerzej zakrojonej współpracy. Jednocześnie podkreślamy, że za bardzo istotne uważamy zakończenie i wyjaśnienie jakichkolwiek niedomówień na linii Stowarzyszenia Piłkarskie Zawisza a WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. Jesteśmy gotowi do podjęcia rozmów na temat partnerskiej współpracy w każdej sprawie dotyczącej szkolenia młodzieży.”

To oświadczenie zdaniem naszych rozmówców miało wpłynąć na zmianę decyzji przez Pana Prezydenta. Niestety już następnego dnia okazało się, że nic takiego nie nastąpiło, otrzymaliśmy nakaz opuszczenia dotychczas zajmowanych pomieszczeń, a dzieciom zabroniono korzystania z bazy treningowej CWZS. Pismo, które nam przekazano podpisał Pan Keister i Pan Bednarek. W dniu 6 stycznia Zarząd Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza spotkał się z Panem Januszem Piątkiem byłym prezesem SP Zawisza, który stwierdził, że występuje w imieniu Radosława Osucha. W trakcie spotkania przedstawiono nam warunek podjęcia przez Pana Osucha rozmów ze Stowarzyszeniem Piłkarskim. Warunkiem tym było ustąpienie całego Zarządu Stowarzyszenia Mimo takiego ultimatum wyraziliśmy chęć spotkania. Niestety jeszcze tego samego dnia na stronie Spółki WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. ukazało się oświadczenie Pana Radosława Osucha, w którym m.in. stwierdził, że w Stowarzyszeniu Piłkarskim: „stery już kilka miesięcy temu przejęli pseudokibice, wyrzucając ze swojego zarządu ludzi, z którymi mogłem normalnie współpracować przez ponad dwa lata”. Następnego dnia Pan Osuch udzielił wywiadu, którego treść opublikowana w Gazecie Wyborczej zawierała szereg obraźliwych stwierdzeń pod adresem dzieci, rodziców, trenerów i zarządzających stowarzyszeniami. Pan Radosław Osuch pozwolił sobie na użycie określeń patologiczne, bandyci i niewykształcony motłoch. W takich okolicznościach do spotkania z Panem Osuchem nie doszło. W dniu 09 stycznia zwróciliśmy się z pismem do Pana Prezydenta, w którym wyraziliśmy swój niepokój i oburzenie w związku z wypowiedziami Pana Osucha. Oto jego fragment:

„Czytając wypowiedzi Pana Radosława Osucha zastanawiamy się czy ktoś w końcu będzie w stanie spowodować, że osoba ta przestanie prowokować i podsycać już i tak gorącą atmosferę. Zapewne

wręczając nam do podpisania słynne już oświadczenie nie spodziewał się Pan, że wkrótce być może przyjdzie Panu układać nowy tekst dla innego adresata.

Panie Prezydencie!

Nie oczekujemy od Pana rzeczy niemożliwych, oczekujemy, że zgodnie z zasadą bezstronności będzie Pan równo traktował uczestników życia publicznego w naszym mieście.

Skala nieodpowiedzialnego działania i krąg osób dotkniętych stwierdzeniami Pana Radosława Osucha powoduje, że czujemy się upoważnieni aby zadać Panu następujące pytania:

–czy jako Prezydent Bydgoszczy zareaguje Pan podobnie jak zrobił to gdy obraźliwe epitety wykrzykiwane były pod adresem Radosława Osucha i jego współpracowników?

–czy będzie Pan konsekwentny w działaniu i zastosuje wobec Radosława Osucha te same standardy oceny, którymi kierował się Pan uznając za naganne postępowanie kibiców Zawiszy?

–czy wobec Radosława Osucha będzie Pan tak samo stanowczy i zastosuje takie same sankcje jak np. wobec Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza?

Zadajemy te pytania ponieważ dał się Pan poznać jako osoba niezwykle poważnie traktująca kwestię tego co się wokół Zawiszy dzieje i stanowczo reagującego na zjawiska mogące mieć wpływ na wizerunek klubu, miasta oraz przyszłość klubu i piłki nożnej w Bydgoszczy.

Dlatego też oczekujemy szybkiej odpowiedzi na zadane pytania i równie szybko podjętych stanowczych działań w powyższej sprawie.”

Niestety do dzisiaj nie otrzymaliśmy odpowiedzi od Pana Prezydenta.

Szanowni Państwo!

Znając powyższe fakty należałoby skupić się na powodach takich, a nie innych decyzji.

Odpowiedź na pytanie dlaczego wyrzuca się na bruk 10 lat historii Zawiszy jest kluczem w tej sprawie.

W ostatnim czasie wielokrotnie zadawano nam pytanie czy jesteśmy gotowi do współpracy z Panem Osuchem i Spółką. w zakresie szkolenia. Odpowiedź z naszej strony zawsze była na tak.

Zastanawiające jest to, że nikt do tej pory nie zadał podobnego pytania drugiej stronie.

Odpowiedź chociaż nie przekazana oficjalnie jest zgoła inna, a świadczą o tym następujące fakty.

Już 30 grudnia odpowiadając na pytanie radnego Pana Tomasza Regi, Prezydent stwierdził, że decyzja o wyrzuceniu Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza z miejskich obiektów nie dotknie trenujących w nim dzieci, gdyż wszystkie one będą mogły przejść do Spółki WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. Podkreślamy datę 30 grudnia gdyż w świetle faktu, iż oficjalne pismo, w którym Spółka wyraziła chęć przejęcia dzieci Stowarzyszenia Piłkarskiego trafiło do Urzędu Miasta w Bydgoszczy w dniu 07.01.2014r. deklaracja Pana Prezydenta wyrażona w imieniu Spółki jest co najmniej zastanawiająca. W ciągu trzech ostatnich tygodni na stronie internetowej WKS Zawisza Bydgoszcz S.A pojawiło się szereg komunikatów informujących o naborach dzieci do powstającej Akademii Piłkarskiej. Spółka szeroko reklamuje możliwość podjęcia treningów przez dzieci z roczników od 2008 do 2004. czyli takich samych jak dzieci trenujące w Stowarzyszeniu Piłkarskim. Czy w takiej sytuacji można mieć jakieś złudzenia?

Tym bardziej, że w dniu 10 stycznia 2014r, do Krajowego Rejestru Sądowego wpłynął wniosek o rejestrację Fundacji „Akademia Piłkarska Zawisza Bydgoszcz”, a w dniu 20 stycznia Sąd dokonał rejestracji tego podmiotu. Prezesem jest Pani Anita Osuch, a jej zastępcą został Pan Jarosław Plewa, który w Spółce WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. pełni funkcję Sekretarza Rady Nadzorczej. No cóż taki to już rodzinny biznes..... Pan Jarosław Plewa ostro zabrał się do pracy. Już w dniu 23 stycznia zażądał zmiany oświadczenia, które po posiedzeniu Zarządu CWZS miało ukazać się w prasie. Słowa „ wypracowanie kompromisu związanego z działalnością szkoleniową” nakazał zmienić na „wypracowanie kompromisu związanego z zaistniałą sytuacją”.

Dzisiaj już nie mamy żadnych wątpliwości, że powstająca za przyzwoleniem Prezydenta Akademia Piłkarska ma zastąpić Stowarzyszenie Piłkarskie na obiektach Zawiszy. Tak więc zasilany z miejskiej kasy prywatny interes poznańskiego menagera i jego rodziny, ma zastąpić historię, tradycję i społeczną pracę bydgoszczan, którzy od 10 lat pracowali na dorobek Stowarzyszenia

Piłkarskiego Zawisza.

Gdyby ktoś jeszcze miał wątpliwości, to wystarczy zapoznać się z proponowanymi zmianami w statucie CWZS, które mają dać prawne możliwości usunięcia Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza z obiektów zarządzanych przez Związek. Do głosowania zmian w statucie ma dojść 25 lutego 2014r. Należy wspomnieć, że nakaz opuszczenia obiektów przez Stowarzyszenie Piłkarskie Zawisza wydany przez Panów Keistera i Bednarka uznany został za naruszenie statutu CWZS w dwóch opiniach prawnych przedłożonych przez Zarząd Stowarzyszenia.

Należałoby jeszcze wspomnieć o tym jak profesjonalnie prowadzone są nabory do nowej Akademii. Otóż okazuje się, że jak na razie zapewnienie Prezydenta, że wszystkie dzieci będą mogły trenować w WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. nie znajduje potwierdzenia, gdyż próżno szukać możliwości zgłoszenia dziecka z rocznika 2006, 2007, 2008. Okazuje się, że wbrew zapowiedziom Spółka prowadzi nabór jedynie w roczniku 2004 i 2005 (tylko dzieci uczęszczające do III klasy). Pytany o pozostałe dzieci trener Tierszczenko nie potrafi udzielić żadnej sensownej odpowiedzi. Gdyby ktoś z Państwa miał ochotę sprawdzić to służę numerem telefonu.

Kolejny raz mamy do czynienia z organizacyjnym bałaganem, a przy okazji również z manipulowaniem opinią publiczną.

Informujemy, iż według naszej wiedzy wpłynęły do Pana Prezydenta, petycje rodziców ,dzieci trenujących w Stowarzyszeniu Piłkarskim , na które cały czas oczekują odpowiedzi.

Szanowni Państwo!

Na zakończenie jeszcze kilka informacji które chcielibyśmy przekazać jako akcjonariusz Spółki WKS Zawisza Bydgoszcz S.A.

W dniu 16 stycznia odbyła się konferencja prasowa Zarządu Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza, której część poświęcona była sytuacji finansowej Spółki..

Omawianie sytuacji zaczęliśmy od sprawozdania Rady Nadzorczej spółki WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. z dnia 21.06.2012r. z dokonania oceny ze sprawozdania finansowego oraz sprawozdania zarządu za 2011r. W którym padło stwierdzenie:

„...Spółka poniosła wysoką stratę bilansową , która spowodowała że kapitały własne są ujemne. Zanotowane wskaźniki płynności, rentowności, zadłużenia, wskaźnik pokrycia aktywów trwałych kapitałem własnym, kształtują się na niekorzystnym poziomie Wskaźniki te stanowią podstawę do oceny zdolności do kontynuowania działalności.”

Na konieczność podjęcia uchwały w myśl art 397 ksh w sprawie dalszego istnienia spółki wskazał również w swoim raporcie biegły rewident.

Sprawozdanie finansowe spółki za 2011r. potwierdziło występowanie przesłanek do ewentualnego zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Były to:

–ujemna wartość kapitałów własnych

–strata przewyższająca sumę kapitałów zapasowych i rezerwowych oraz 1/3 kapitału zakładowego.

Walne zgromadzenie w dniu 28.06.2012r. podjęło stosowną uchwałę w sprawie istnienia spółki

Niestety analizując sytuację finansową spółki na podstawie sprawozdania finansowego za 2012r.

Należy stwierdzić iż sytuacja finansowa spółki uległa dalszemu pogorszeniu. Rok 2012r ponownie przyniósł stratę, wzrosła o 126 % ujemna wartość kapitałów własnych, nastąpił wzrost zobowiązań spółki o 113 %. Wskaźnik bieżącej płynności informujący o zdolności regulowania zobowiązań krótkoterminowych w oparciu o aktywa, którego poziom optymalny to 1,2-2,0 wynosi 0,06.i uległ poważnemu zmniejszeniu w stosunku do 2011r.

Po raz kolejny wystąpiła więc konieczność podjęcia uchwały przez walne zebranie akcjonariuszy o dalszym istnieniu spółki. Taka uchwała została podjęta 10 czerwca 2013r. na nadzwyczajnym walnym. Należy tu wspomnieć o rosnącym zobowiązaniu Spółki wobec firmy Osuch Sport, które z kwoty nieco ponad 1 mln zł na koniec 2011r. wzrosło do kwoty blisko 3,1 mln złotych na koniec

2012r. Nie wiemy ile na dzień dzisiejszy wynosi to zobowiązanie, nie wiemy też za jakie usługi i ile środków wypłynęło ze Spółki na rachunek prywatnej firmy Pana Osucha.

Złe wyniki finansowe spółki to nie jedyne mankamenty. Stwierdziliśmy wiele nieprawidłowości formalnych naruszających przepisy kodeksu spółek handlowych i przepisy ustawy o rachunkowości.

1. Do sprawozdania finansowego zatwierdzanego przez walne zebranie akcjonariusz nie załączył raportu biegłego rewidenta. **(naruszenie art. 68 ustawy o rachunkowości)**

2. Nie złożono w wymaganym terminie sprawozdania finansowego za 2012r do Sądu Rejestrowego. Termin ustawowy to 15 dni od daty podjęcia uchwały o zatwierdzeniu sprawozdania czyli 12.07.2013r. Złożono wg naszych informacji 14.10.2013r. **(naruszenie art 69 ustawy o rachunkowości)**

3. W dniu 22.05.2013r nadzwyczajne walne akcjonariuszy podjęło uchwałę o dokapitalizowaniu spółki o kwotę 2.210.000 zł, która powinna zostać złożona w Sądzie Rejestrowym (konieczność zmiany statutu spółki) w terminie 6 m-cy od daty podjęcia. Terminu tego Spółka nie dotrzymała **(art 431 kodeksu spółek handlowych)**

4. Powiadomienie w dniu 02.12.2013r. o zwołaniu nadzwyczajnego walnego zebrania akcjonariuszy na dzień 04.12.2013r. **(niezgodne z art. 402 ksh)**

5. Nie informowanie akcjonariuszy o treści proponowanych zmian w statucie, które mają być uchwalane podczas obrad walnego zebrania akcjonariuszy. **(niezgodne z art. 402 ksh)**

Reasumując:

Sukces sportowy klubu czy też dobre wyniki drużyny i indywidualne osiągnięcia poszczególnych piłkarzy pierwszej drużyny nie mogą być jedyną wykładnią oceny funkcjonowania spółki WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. Dla nas jako akcjonariusza podstawowym wskaźnikiem jest sytuacja finansowa bo to ona stanowi fundament bezpiecznego funkcjonowania klubu..

Jako nowy Zarząd Stowarzyszenia Piłkarskiego Zawisza reprezentujący akcjonariusza spółki nie możemy bezkrytycznie tolerować i pomijać milczeniem sytuacje, które co roku skutkują koniecznością zwoływania walnego zgromadzenia akcjonariuszy w celu podejmowania kolejnych uchwał na podstawie art. 397 ksh o dalszym istnieniu spółki. Nie możemy beczynn timerrefleksyjnie patrzeć na rosnące zobowiązania spółki, które są wyższe niż aktywa spółki i których nie pokrywają kolejne kwoty wynikające z dokapitalizowania spółki. Taka sytuacja naszym zdaniem rzutuje niekorzystnie nie tylko na wskaźniki analizy finansowej spółki ale przede wszystkim ma niekorzystny wpływ na ocenę wiarygodności spółki której jesteśmy akcjonariuszem.

Niestety ostatnie tygodnie i powyższe fakty wskazują, że nie możemy liczyć na wsparcie drugiego mniejszościowego akcjonariusza. Wydaje się, że Władze Miasta Bydgoszczy zachłyśnięte się awansem do ekstraklasy i aktualnie 9 miejscem, całkowicie bagatelizując sytuację finansową spółki. Jest to o tyle dziwne i zastanawiające, że to przecież z publicznych pieniędzy łoży się olbrzymie kwoty dla spółki na promocję miasta i co istotne i często jest zapomniane pokrywa wszelkie koszty związane z nieodpłatnym korzystaniem przez WKS Zawisza Bydgoszcz S.A. z majątku miasta, którym zarządza CWZS Zawisza.

Dziękuję za uwagę.

